GŁOS GRUTY

Bezpłatna Gazeta Samorządowa

Nr 8 | Sierpień 2013 | Ukazuje się od 1991 roku

ZAPRASZAMY

PROJEKT GCK

WÓJT GMINY GRUTA
RADA GMINY
GMINNE CENTRUM KULTURY
ZAPRASZAJĄ
NA OBCHODY DNI GMINY GRUTA
I DOŻYNKI GMINNE
23-25 SIERPNIA 2013 r.

23 sierpnia (PIĄTEK):

17.00 – UROCZYSTA PARADA OD KOŚCIOŁA W GRUCIE DO ZESPOŁU SZKÓŁ
17.30 – TURNIEJ RYCERSKI CHORĄGWI CHEŁMIŃSKIEJ Z LINOWA KRÓLEWSKIEGO (BOISKO ZS W GRUCIE)
18.00 – OTWARCIE WYSTAWY MALARSKIEJ ZBIGNIEWA SMOLIŃSKIEGO (SALA NARAD URZĘDU GMINY)

24 sierpnia (SOBOTA):

10.00 – RAJD ROWEROWY KRAJOZNAWCZO-HISTORYCZNY TRASA: GRUTA - SŁUPSKI MŁYN - ORLE - SALNO - DĄBRÓWKA KRÓLEWSKA
16.00 – PROMOCJA KSIĄŻKI STANISŁAWA RAGINIAKA *WEWNĄTRZ LEŚNEGO CZASU* (SALA NARAD URZĘDU) LAUDACJA: PROF. DR HAB. ZBIGNIEW CHOJNOWSKI
18.00 – KONCERT NATALII KOVALENKO - „NIEZAPOMNIANE PRZEBOJE ANNY GERMAN" (ŚWIETLICA MEŁNO)

25 sierpnia (NIEDZIELA)

14.00 – NABOŻEŃSTWO DZIĘKCZYNNE – PARAFIA WNMP W GRUCIE
15.00 – PRZEMARSZ KOROWODU DOŻYNKOWEGO Z ORKIESTRĄ STRAŻACKĄ Z BOBROWNIK
15.30 – UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWE (PARK PRZY URZĘDZIE GMINY)
16.00 – 20.00 – BLOK IMPREZ ROZRYWKOWYCH:
- ROZGRYWKI W PIŁKĘ SIATKOWĄ
- ZAWODY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW – KLUB „HORYZONT"
- KONCERTY ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH I KAPELI LUDOWEJ „BOBERKI"
- TURNIEJ RYCERSKI
- LOTERIA FANTOWA
- KONKURS NA NAJŁADNIEJSZY WIENIEC DOŻYNKOWY
- POKAZ TAŃCA WSPÓŁCZESNEGO

19.30 – ROZTRZYGNIĘCIE LOTERII (DWIE GŁÓWNE NAGRODY)
20.00 – GWIAZDA WIECZORU (ZESPÓŁ „ANIMA")
21.30 – 24.00 ZABAWA TANECZNA (ZESPÓŁ „JACK")

XXVI SESJA – LIPIEC

Kolejne posiedzenie Rady Gminy to przede wszystkim przyjęcie protokołu z obrad XXV sesji Rady Gminy, informacja o realizacji uchwał podjętych na czerwcowej sesji, sprawozdanie wójt z wykonania uchwał i podjęcie uchwały sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy Gruta na rok 2013.

Jednak zanim doszło do głosowania odnośnie zmian w budżecie gminy, radna Magdalena Kołodziej zwróciła się do wójt Haliny Kowalkowskiej, aby rozpatrzyła możliwość szybkiego sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej, która ma powstać na terenie gminy, co jest tożsame z poważnym zasileniem finansowym Gminy Gruta.

Odpowiedź wójt była krótka i konkretna: – Dzisiejsza sesja jest również po to, aby wspomnianej przez radną sprawie dać impuls, nadać odpowiednie tempo.

W tym momencie głos zabrała Renata Templin, przewodnicząca Rady Gminy, która poinformowała ogół o liście intencyjnym firmy Green Bear Corporation, którego treść omawiana była na komisjach.

Wójt dodała, że list analizowała z radcą prawnym i jeśli Rada wyrazi zgodę na jego podpisanie, to zanim to się stanie, wcześniej rozpatrzone zostaną dokładnie wszystkie aspekty przyszłej inwestycji.

– Już zauważyłam, że trzeba zmienić wyrażenie *obecność* na *działalność*, dopisać również, że spółka deklaruje sfinansowanie budowy kolektorów i paneli słonecznych na budynkach gminy – akcentowała H. Kowalkowska. – Jestem już po wstępnych rozmowach z tą firmą. Gdy tylko list intencyjny będzie należycie i fachowo przygotowany, to oczywiście o tym fakcie powiadomię radnych.

Przedstawiciele samorządu, już w czasie dyskusji plenarnej, poruszyli takie kwestie jak: powstanie środowiskowego domu dla osób niepełnosprawnych i docieplenia czterech szkół (inwestycje znalazły się w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, ale czy będą zrealizowane zależy to od uchwalenia budżetu na przyszły rok, a także czy będą zabezpieczone środki finansowe z budżetu wojewódzkiego lub ewentualnie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska).

Radny Henryk Neumann podczas dyskusji zasugerował, że wójt zamierza zlikwidować dom środowiskowy w Grucie (Warsztaty Terapii Zajęciowej), a otworzyć w Dąbrówce Królewskiej.

– Stanowczo temu zaprzeczam. Jeśli chodzi o Warsztaty w Grucie, to będąc starostą otworzyłam je mimo nieprzychylności ze strony ówczesnej lokalnej władzy – zdecydowanie ripostowała wójt. – Nawet podarowałam tej placówce własne meble… Warsztaty Terapii Zajęciowej, jak zapewne państwo wiecie, są w gestii powiatu, a zatem utworzenie domu środowiskowego sprawiłoby, że placówka byłaby własnością gminy, w której, podkreślę, znalazłoby pracę kilka osób.

Radny Jan Zaborowski nawiązał jeszcze do sprawy szkoły w Dąbrówce Królewskiej. Powiedział, że w jego opinii utworzenie domu środowiskowego już nigdy nie pozwoli na ewentualne reaktywowanie placówki oświatowej.

– Panie radny, dom środowiskowy można przenieść gdziekolwiek. Właśnie takie rozwiązanie jest najlepsze i sprawi, że część danej szkoły nie będzie sprzedana, pozostanie w rękach gminy i absolutnie daje szansę na potencjalne reaktywowanie szkoły – uspokajała interlokutora wójt.

Tradycyjnie swoją opinię w kwestii placówki oświatowej w Dąbrówce Królewskiej wygłosił radny Bronisław Florek, który rozwinął optymistyczną wizję zwiększenia uczniów w tej szkole. Licząc dzieci, które się narodzą, dodając do nich uczące się w Grucie plus dojeżdżające z Kłódki Szlacheckiej do Owczarek osiągnął liczbę 60 uczniów!

Wójt uznała, że sprawa szkoły w Dąbrówce Królewskiej jest ogólnie znana i nie ma sensu do niej wracać.

W wolnych wnioskach i zapytaniach radny Stanisław Angowski wrócił do sprawy wycinki drzew w Jasiewie przy wyjeździe z posesji państwa Fedrau i Templin. – Drzewa oznakowano, ale nie ścięto – powiedział.

– Część już usunięto – poinformowała przewodnicząca Rady.

Radna Magdalena Kołodziej zapytała wójt o remont przedszkola w Mełnie. – Prace wykonuje firma wyłoniona na drodze przetargu czy dokonujemy tego własnymi siłami?

W odpowiedzi usłyszała, że remontu dokonuje firma prywatna, wybrana w przetargu.

Radny Jan Zborowski zwrócił się do wójt z pytaniem, czy są planowane poprawki budowlane w świetlicy w Salnie?

– Tak. Był zrobiony przegląd. Jest spisany protokół i poprawki na pewno będą wykonane – zapewniła prowadząca samorząd.

Z kolei sołtys Jadwiga Wasiuta z Boguszewa spytała wójt o komisję kasacyjną. Dodając, że już dość długo czeka na spisanie bezużytecznego sprzętu.

Okazało się, że taka komisja już istnieje i wkrótce, po opracowaniu terminów, zajmie się likwidacją starych, bezużytecznych rzeczy w poszczególnych sołectwach. Tekst: RAS

Z KANCELARII PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO WÓJT NASZEJ GMINY

Szanowna Pani Wójt.

Serdecznie zachęcam Panią Wójt do włączenia się do zainicjowanej w zeszłym roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego akcji „Narodowe Czytanie". Ubiegłoroczna, I edycja „Narodowego Czytania" spotkała się z ogromnym zainteresowaniem Polaków. Tysiące ludzi w całym kraju gromadziło się na miejskich placach, w parkach, bibliotekach, domach opieki społecznej, aby wspólnie czytać i słuchać „Pana Tadeusza".

W tym roku publicznie będą czytane utwory Aleksandra Fredry – twórcy potrafiącego uchwycić i wyjątkowo atrakcyjnym, dowcipnym językiem opisać z dystansem najważniejsze cechy Polaków, nasz narodowy charakter.

„Narodowe Czytanie" udowadnia, że wspólna lektura pereł polskiej literatury jest nie tylko wspaniałą przygodą intelektualną, ale sposobem na radosne spędzenie wolnego czasu w gronie znajomych, w towarzystwie osób, które łączy miłość do rodzimej literatury. „Narodowe Czytanie" ma na celu promocję polskiej kultury, zachęcanie do lektury książek, wzmocnienie wspólnoty narodowej, zbliżenie pokoleń. Akcja udowadnia, że wspólne czytanie można zorganizować wszędzie, nawet w najmniejszej miejscowości. Realizacja nie wymaga bowiem dużych środków finansowych, a jedynie chęci spędzenia wolnego czasu z wybitnymi dziełami polskiej literatury przez dzieci, rodziców, dziadków.

Dlatego raz jeszcze gorąco zachęcam Panią Wójt do zorganizowania 7 września 2013 roku publicznego czytania wybranych utworów Aleksandra Fredry dla możliwie największej liczby słuchaczy.

W załączeniu pozwalam sobie przekazać przesłanie Prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Zachęcam również do zapoznania się z informacją na temat akcji na stronie internetowej www.prezydent.pl oraz wypełnienia znajdującego się tam formularza i przesłania na adres narodowe czytanie@prezydent.pl do 20 sierpnia 2013 roku.

Z wyrazami szacunku
Agnieszka Celeda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy!

Rok temu spotkaliśmy się podczas Narodowego Czytania, by wspólnie przypomnieć sobie piękne strofy Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza.* Akcja ta cieszyła się niezwykłym zainteresowaniem. W całym kraju przyłączyło się do niej wiele miast, miasteczek i małych miejscowości. Czytano w bibliotekach, na miejskich placach, rynkach, w domach pomocy społecznej.

Kontynuując Narodowe Czytanie, w tym roku – 7 września – chciałbym zaprosić wszystkich Państwa do lektury dzieł Aleksandra Fredry, najwybitniejszego polskiego komediopisarza, poety, autora pamiętników, od którego narodzin mija właśnie dwieście dwadzieścia lat.

(…) A. Fredro na rodaków spoglądał z humorem, czasem z ironią, ale i pogłębioną refleksją, zadumą. Tę rozpiętość, którą nietrudno odnaleźć w jego dziełach, warto wydobyć właśnie dzisiaj, gdy potrzeba nam lekkości, krytycznego spojrzenia, mądrego dystansu (…).

Od lat Fredro jest wystawiany na scenie, ekranizowany, ale przecież można go również czytać z rodziną, znajomymi, wspólnie albo w pojedynkę, z podziałem na role lub bez, w parku, w ogrodzie w domu. Bo warto czytać dramaty, które od staropolszczyzny przez romantyzm, po współczesność kształtują obraz polskiej kultury, tworzą pewien kod kulturowy, który jako Polacy bardzo dobrze rozumiemy. Albowiem kultura w piękny sposób łączy tradycję z przeszłością, zbliża pokolenia, stając się okazją do rozmowy i spędzenia razem czasu przez dzieci, rodziców, dziadków.

Szanowni Państwo!

Narodowe Czytanie przypomina o tym, ze formują nas te same lektury. Tak więc wspólne czytanie wybitnych utworów piszących fantastycznie o Polakach i Polsce wzmacnia nasze poczucie jedności. Niech zatem 7 września 2013 roku będzie radosnym spotkaniem z komediami Fredry, z jego piękną polszczyzną i ponadczasowym dowcipem.

Wszystkich Państwa zachęcam do uczestniczenia w Narodowym Czytaniu dzieł Aleksandra Fredry!

Bronisław Komorowski

(Redakcyjnych skrótów dokonał RAS)

Warsztaty na sportowo

Codzienność uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grucie to nie tylko rutynowe zajęcia. Niedawno wzięli udział w VII Międzyregionalnej Integracyjnej Spartakiadzie Rekreacyjno-Sportowej „Równi w Sporcie" w Sztumie, VI Kociewskich Igrzyskach Sportowych Osób Niepełnosprawnych Pelplin-Pomorze w Pelplinie, XIX Sportowych Spotkaniach Osób Niepełnosprawnych „Bądźmy Razem" w Kowalewie Pomorskim oraz XII Międzynarodowej Spartakiadzie Osób Niepełnosprawnych w Inowrocławiu.

Podczas zawodów w Sztumie drużyna z Gruty odniosła spory sukces zajmując I miejsce. W wzięło udział 18 drużyn. Warsztaty reprezentowali: Sławomir Czepłowski, Mirosław Supiński, Franciszek Sławiński, Krzysztof Zaworski i Łukasz Szatkowski.

Natomiast w Pelplinie zwyciężyła nasza sztafeta. W igrzyskach wystartowało 300 uczestników Warsztatów i Domów Pomocy Społecznej z województwa pomorskiego i województw ościennych. Na zakończenie tej imprezy odbył się mecz gwiazd telewizji z przedstawicielami organizatorów. Nasi podopieczni przed meczem zdążyli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia z aktorami: Przemysławem Cypryańskim, Jarosławem Jakimowiczem, Robertem Moskwą, Michałem Chorosińskim, Tomaszem Kalczyńskim oraz strongmanem Jackiem Elvisem Dymkiem.

W Kowalewie Pomorskim nasz uczestnik Daniel Samol zajął drugie miejsce w slalomie wózkowiczów, natomiast Edward Szamota zwyciężył w konkursie plastycznym. Daniel zdobył również 2 miejsce w slalomie podczas zawodów w Inowrocławiu, podobnie zresztą jak Marcin Szperling (w swojej grupie wiekowej).

Podczas inowrocławskiej imprezy zaprezentował się zespół Sonata wykonując – w wersji kabaretowej – piosenkę zespołu Queen, przezabawna prezentacja rozbawiła publiczność do łez. W czasie spartakiady uczestnicy pobierali lekcję udzielania pierwszej, podstawowej pomocy medycznej. Po zmaganiach sportowych, korzystając z ładnej pogody, wybraliśmy się na spacer pod tężnie.

Z wszystkich zawodów przywieźliśmy medale, puchary i nagrody, które nie tylko zwycięzcom sprawiły wiele radości.

Uczestnicy WTZ w Grucie w tym roku po raz pierwszy występowali w nowych strojach sportowych, które zostały zakupione ze środków zebranych w czasie kiermaszów wykonanych przez nich wyrobów.

Dziękujemy rehabilitantce Natalii Olech za przygotowanie naszych sportowców do udziału w zawodach sportowych.

Wielkie gratulacje dla zawodników i opiekunów!

Sylwia Jaszewska

Głosy, które zachwyciły

W naszej gminie na zaproszenie Wójt Haliny Kowalkowskiej gościliśmy męski chór „Dzwin" z Akademii Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii im. S. Giżyckiego.

Podczas pobytu chórzyści spotkali się z działającym w gminie Gruta zespołem wokalnym „Złoty Wiek". Spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze. Swoje piosenki przedstawił chór z Lwowa i „Złoty Wiek".

Prawie dwudziestu lwowskich artystów zaprezentowało się dodatkowo podczas koncertów, które odbyły się 14 lipca w kościołach w Linowie, Grucie i Dąbrówce Królewskiej. Artyści wykonywali pieśni religijne i piosenki ludowe. Wszystkie koncerty nagradzane były owacjami na stojąco i gromkimi brawami.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wizyta lwowskich chórzystów miała nie tylko aspekt kulturalny. Dyrygent Michaił Salo podczas pożegnania powiedział, że to wszystko co robi Pani Wójt, ma ogromne znaczenie nie tylko dla gminy Gruta, ale także dla stosunków międzynarodowych. Tekst: R. Kurkus Foto: NaSz

RAZEM NA TRZEŹWO

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Grucie i organizacje pozarządowe (Stowarzyszenie „Uśmiech", Biblioteka Gminna, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Gminne Centrum Kultury, Stowarzyszenie „Działajmy Razem" z Mełna) zorganizowały po raz drugi piknik propagujący trzeźwość. Okazało się, że można znakomicie bawić się przy wodzie mineralnej i kawie. (Co już na początku dowcipnymi piosenkami udowodnił zespół Sonata z WTZ).

To było naprawdę udane, pełne zabawy i emocji kilkugodzinne spotkanie. Organizatorzy (z Ryszardem Berentem, prezesem komisji na czele) przygotowali wszystko perfekcyjnie. Były najróżniejsze konkursy dla dzieci i dorosłych, zmagania sportowe (w tym pokaz siłaczy Zenka Osucha z LKS „Horyzont"), występy

artystyczne (Dorota Berent i TiM), strzelanie z wiatrówki i kilkanaście innych propozycji. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Nie zabrakło loterii fantowej i karaoke.

Konkursy to oczywiście nagrody. Wręczała je również wójt Halina Kowalkowska, która na placu przed „Pilawą" spędziła kilka godzin. Była bardzo zadowolona, że mieszkańcy tak dobrze się bawią.

A przechodząc do szczegółów wymieńmy konkursy: slalom z jajkiem, bieg z taczką i w worku, podskoki z piłką między kolanami, rzut lotkami do tarczy, serso, kręgle dla najmłodszych, strzały piłką do bramki, rzut podkową, zbijanie balonów, przeciąganie liny, toczenie opon i mecze piłki siatkowej (dorośli). Nie zabrakło konkursów plastycznych dla dzieci, pierwszy pod hasłem „Alkohol szkodzi zdrowiu", drugi „Już wakacje" i kolejny „Moja rodzina". Przyznać trzeba, że artystyczne propozycje dzieci mile zaskoczyły jurorów.

Sporo pracy podczas festynu wykonali pracownicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, to pod ich opieką rozgrywano większość konkurencji sprawnościowych.

Loterię fantową, cieszącą się sporym zainteresowaniem, prowadziła Elżbieta Polakowska-Lesińska i Anna Fabrykiewicz.

Odbył się też teleturniej „Jeden z dziesięciu", do którego zgłosiły się głównie panie. Bezkonkurencyjna okazała się Michalina Lesińska, po piętach deptała jej Anna Fabrykiewicz.

Organizatorów należy pochwalić także za stronę kulinarno-

napojową. Panie z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (z szefową Moniką Wróbel na czele) stanęły na wysokości zadania.

Ogrom pracy wykonały też panie ze Stowarzyszenia Kobiet Gminy Gruta „Działajmy Razem" w Mełnie.

Festyn był tak przemyślany i zorganizowany, że nie było w nim przerw, ciągle coś się działo. Konkursowe antrakty wypełniały piosenki TiM lub muzyka serwowana przez Jana Szlasa. Podczas karaoke Barbara Małgorzewicz zaskoczyła niemal wszystkich znakomicie zaśpiewaną piosenką „W zielonym gaju".

Całość (od godziny 11 do 15) świetnie prowadziła Hanna Szumotalska, dyrektor GCK.

Gratulujemy organizatorom! Tekst/foto: RAS

PARAFIALNY FESTYN RODZIN KATOLICKICH

Był to już jedenasty taki festyn organizowany przez księdza kanonika Henryka Szczodrowskiego oraz Radę Parafialną, Akcję Katolicką, sołectwa w Grucie, Annowie i Orlu.

– Wszystko zaczęło się jedenaście lat temu, w 2002 roku, wtedy „zadebiutowaliśmy" – dzieli się refleksją proboszcz H. Szczodrowski. – Asumptem do zorganizowania pierwszego festynu była idea pozyskania pieniędzy na remont kościoła. Zwróciłem się wtedy do ludzi dobrej woli, aby pomogli. Wspólnie zabraliśmy się do pracy. Każde nasze tego typu spotkanie cieszy się sporym zainteresowaniem, co bardzo mnie cieszy. Ogrom pracy wykonany przez przedstawicieli zrzeszonych w parafialnej Radzi i Akcji, także pomoc sołectw i wielu innych parafian sprawia, że zawsze udaje się nam z licytacji i ofiar pozyskać pieniądze, które dotychczas przeznaczaliśmy na remont naszego Domu Bożego. W tym roku kwesta została przeznaczona na budowę dalszej części chodnika na cmentarzu, który – dzięki sołectwu Gruty – już zaczęliśmy układać.

Niedzielne spotkanie rozpoczęło się po południu, odśpiewano pieśń „Czarna Madonno", następnie pani Róża Topolewska, prezes Akcji Katolickiej, powitała gości, po niej uczynił to ksiądz proboszcz. Atrakcji było co niemiara, od występów zespołów wokalnych po podstawowe „usługi" medyczne (sprawdzanie ciśnienia, glukozy, BMI – body mass index), wykonywane przez lekarza Lidię Brzozowską i pielęgniarkę Gabrielę Kaszubską.

Sołectwa serwowały bardzo dobre dania, było też ciasto i kawa.

Finał festynu to godzina dwudziesta pierwsza, wtedy to nadszedł czas na Apel Jasnogórski.

Proboszcz Henryk Szczodrowski, za naszym pośrednictwem, z całego serca dziękuje wszystkim za udział w festynie, a także za każdą pomoc. Tekst/foto: RAS

W Nicwałdzie wśród drzew i kwiatów

– Nasz festyn miał na celu przede wszystkim zintegrowanie mieszkańców Nicwałdu, ale z otwartymi ramionami witaliśmy gości z inny wsi naszej gminy, a przybyło ich wielu – powiedział „Głosowi Gruty" sołtys Kazimierz Suszek. – Wspólnie z paniami z naszego Stowarzyszenia przygotowaliśmy wszystko najlepiej jak potrafiliśmy.

Na placu szkolnym (z aparatem gotowym do zdjęć) „zameldowałem" się tuż po godzinie 15. i pierwsze, co rzuciło mi się w oczy, to urok miejsca. Jest naprawdę wyjątkowe – drzewa, krzewy, trawnik, kwiaty…. Rzecz druga, chociaż festyn dopiero się rozkręcał, już było dużo dzieci i mam. Wszystkich piosenkami witał zespół Nowa Generacja. Konkursy prowadziła Aleksandra Materka (oryginalną zabawą na początku było szukanie przez dzieci żabek ukrytych w trawie), pomagały jej panie ze Stowarzyszenia. Atrakcji dla najmłodszych było naprawdę dużo, nie zabrakło Picolandu i batuty.

Gratulując odwagi i inwencji dzieciom, podkreślić wypada spore zaangażowanie dorosłych w „poważne" konkursy. Już po dwóch godzinach od momentu rozpoczęcia festynu w szkolnym ogrodzie wytworzyła się iście rodzinna atmosfera.

Uroku zabawie dodawała słoneczna pogoda.

Każdy mógł skosztować najróżniejszych smacznych ciast upieczonych przez panie ze Stowarzyszenia Koła Gospodyń Wiejskich w Nicwałdzie z Gabrielą Rajnik w roli głównej. Serwowano także tradycyjne kiełbaski i wyjątkowo smaczny bigos.

Gdy zapadł zmierzch, sołtys Kazimierz Suszek zaprosił dorosłych na zabawę taneczną, która trwała do rana.

Organizatorom z Nicwałdu gratulujemy znakomitej organizacji i miłej atmosfery. Tekst/foto: RAS

Wakacje w Mełno ZZD

W Mełnie ZZD tegoroczne wakacje rozpoczęły się na wesoło. Pod koniec czerwca sołtys Małgorzata Taranowicz zorganizowała kolejny festyn z cyklu „Witajcie wakacje". Zgodnie z zeszłoroczną obietnicą, w tym roku odbył się on przy SM „Koniczynka" w Mełnie ZZD. Tradycyjnie nie obyło się bez darmowego dla dzieci Picolandu oraz występu zespołu „Logato", który to kolejny raz zabawiał mieszkańców sołectwa i nie tylko. Oprócz doznań duchowych, można było skosztować pysznych ciast, które przygotowały nasze panie, którym należą się serdeczne podziękowania. Była też wyśmienita grochówka ugotowana przez dwie panie, które – przez skromność – chcą pozostać. Część kulinarną zamykały kiełbaski z grilla. Dzieciom serwowano słodycze, napoje i lody. Podczas imprezy przeprowadzonych było wiele konkurencji z atrakcyjnymi nagrodami. Odbyła się również loteria, podczas której uczestnicy wylosowali bezpłatne bilety do kina, czesanie u „Mirelli" w Grucie oraz wielką dmuchaną orkę.

Ogromne podziękowania kierujemy przede wszystkim do mieszkańców osiedla „Koniczynka" za nieocenioną pomoc w przygotowaniach oraz w pracach podczas festynu. Szczególne podziękowania należą się sponsorom, którzy przyczynili się do tego, iż w tym roku powitanie wakacji było atrakcyjniejsze niż przed rokiem.

Dziękujemy: państwu Kaczorowskim, właścicielom sklepu spożywczo-przemysłowego, Adamowi Sobocińskiemu (masarnia), Tomaszowi Kawskiemu (ZPM), właścicielom sklepu „Tara" w Grucie, państwu Bożenie i Krzysztofowi Fedrau oraz panom sponsorującym pyszne ciasta oraz chleb ze smalcem i ogórki.

Za rok znowu Mełno ZZD na wesoło powita wakacje. Tym razem będzie to w pobliżu mającego powstać placu zabaw.

Cieszy, że zawitali do nas sołtysi sąsiednich wsi – Mełna-Cukrowni i Okonina.

Festyn, przy pięknej pogodzie, można uznać za bardzo udany. Dla dzieci było to wielkie wydarzenie i wielka radość. A o to przede wszystkim nam chodziło. M.T. FOTO: A.T.

WARSZTATY FOTOGRAFICZNYCH W TECHNICE „GUMY ARABSKIEJ" GMINA GRUTA `2013

To były pierwsze takie warsztaty w gminie. Zajęcia, prowadzone przez artystów fotografików Lesława Domowicza (Pokrzywno) i Marka Grausza (Toruń), trwały kilka dni i zwieńczyła je wystawa prac. Trudnej sztuki fotografowania w technice gumy arabskiej uczyli się: Gabriela i Karina Chyła, Wiktoria Kamińska, Julia Nowaczek, Małgorzata Rzepko, Natalia Szamotulska, Klaudia Ścibior, Tomasz Domowicz, Kacper Dziubkowski, Konrad Korzeniak, Łukasz Lisicki i Adam Stręciwilk.

Warsztaty to miedzy innymi: 1) plener fotograficzny na terenie naszej gminy, 2) przegląd, wybór oraz opracowanie negatywów do wykonania prac w technice gumy arabskiej, 3) wprowadzenie i położenie warstwy gruntującej na części papierów, suszenie, naświetlanie oraz wywołanie, 4) położenie pierwszej warstwy emulsji światłoczułej na zagruntowanych papierach, montowanie negatywów, naświetlanie itd., położenie warstwy gruntującej na 2 części papierów, 5) położenie drugiej warstwy emulsji światłoczułej na wysuszonym obrazie, 6) kładzenie trzeciej warstwy emulsji, 7) w tym samym czasie położenie drugiej warstwy emulsji na drugiej części papierów (suszenie, itd.), 8) położenie (o ile będzie konieczne) czwartej warstwy emulsji wykańczającej. Reszta procesu jak wyżej. W tym samym czasie nakładanie trzeciej warstwy emulsji (suszenie, montowanie negatywów, naświetlanie, wywoływanie i ponowne suszenie), 9) czyszczenie oraz płukanie końcowe wykonanej pierwszej części prac, 10) oprawa i podpisywanie pierwszej części prac, przygotowanie do wystawy. Czyszczenie oraz płukanie końcowe wykonanej drugiej części prac.

– We wtorek 9 lipca wsiedliśmy do autobusu i ruszyliśmy w teren. Nasze artystyczne odwiedziny rozpoczęliśmy od Dąbrówki Królewskiej, później było Salno, Mełno (ZZD i Cukrownia), Okonin, Słup, Słup Młyn, Jasiewo i oczywiście Gruta – mówi Lesław Domowicz. – Wszędzie fotografowaliśmy zabytki, które przez swoją oryginalność i piękno są na stałe wpisane w pejzaż ziemi gruckiej. Przez kilka godzin uczestnicy warsztatów wykonali ponad pięćset zdjęć, które później wgrałem do komputera. Następnie dokonałem wyboru, cztery najciekawsze każdego autora zostały wywołane metodą tradycyjną, powstały negatywy, które posłużyły nam do wykonania fotografii w technice gumy arabskiej.

21 lipca (dzień wystawy) od rana trwało oprawianie i podpisywanie prac. Wystawę otworzyła Hanna Szumotalska, dyrektor GCK, która po powitaniu gości, w tym wójt Haliny Kowalkowskiej, powiedziała między innymi: – Wystawa jest owocem kilkudniowej pracy młodych artystów, którzy uczyli się techniki gumy arabskiej od uznanych już fotografików Marka Grausza i Lesława Domowicza. Podkreślę, że gość z Torunia już od 1974 pokazuje swoje prace na krajowych i międzynarodowych. Marek Grausz ma za sobą już prawie pięćset wystaw indywidualnych, najwięcej w Polsce, Japonii i Bułgarii – mówiła dyrektor. – Uważam, że należy

pochwalić młodzież za to, że zechciała wziąć udział w zajęciach, a instruktorom podziękować za fachowość i szersze zainteresowanie fotografią.

Z kolei wójt Halina Kowalkowska powiedziała, iż bardzo się cieszy z wielodniowych warsztatów, które niewątpliwie dużo nauczyły adeptów fotografii i, co ważne, zostawili oni po sobie ponad pięćdziesiąt prac w technice gumy arabskiej, które dokumentują szczególne miejsca w naszej gminie. – Życzę młodzieży, aby dalej rozwijała swój artystyczny talent – zakończyła wójt.

Tekst: RAS. Foto. L. Domowicz

Pielgrzymka do Wilna

Kilkadziesiąt osób z naszej gminy w dniach 8-11 lipca pielgrzymowało do Wilna i okolic. „Śladami wybitnych Polaków i znanych postaci historycznych", tak zatytułowano tą szczególną wycieczkę zorganizowana przez księdza Arkadiusza Relidzińskiego.

W Kownie zwiedzano między innymi ruiny zamku, kościół gotycki św. Jerzego, Seminarium Duchowne, Plac Ratuszowy, Dom Perkunasa, kościół Witolda, katedrę świętych Piotra i Pawła, Aleję Wolności i Pożajscie („mała Italia" w sercu Litwy, zespół architektoniczny pokamedulskiego klasztoru).

W drugim dniu pielgrzymi podziwiali Ostrą Bramę, cerkiew Świętego Ducha, klasztor bazylianów (tu więziono Adama Mickiewicza), ratusz, dzielnicę żydowską, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, Uniwersytet Wileńskie (uczyli się tu Juliusz Słowacki, Adam Mickiewicz i Czesław Miłosz), pałac prezydencki (mieszkali tu między innymi Napoleon i Józef Piłsudski).

Kolejnego dnia podróżujący wybrali się na Górę Krzyży (Litewska Golgota) w Szawlach i Szydłów – żmudzka Częstochowa.

Był też wyjazd do Trok, które uważane są za jedno z najpiękniej położonych miast Litwy. Ma to związek z osobliwym ukształtowaniem terenu, malowniczością dolin, wąwozów, lasów oraz jezior tworzących wspaniały pejzaż. Liczące zaledwie kilka tysięcy mieszkańców Troki znajdują się w niewielkiej odległości od Wilna. Przewodnik zapoznała zwiedzających z historią zamku gotyckiego (rezydencja Księcia Witolda i królów polskich).

Nie zabrakło chwil na Cmentarzu na Rossie, gdzie spoczywa wielu wybitnych Polaków (jak chociażby Joachim Lelewel, Maria Piłsudska, pierwsza żona marszałka Józefa Piłsudskiego, są tu też groby profesorów, nauczycieli, lekarzy, działaczy społecznych i narodowych, malarzy, kompozytorów, pisarzy i poetów).

Już po powrocie uczestnicy wycieczki podkreślili, że o wszystkich bardzo ciekawie opowiadała przewodnik Grażyna Hajdukiewicz z Wilna. (wil)

WAKACJE Z GMINNYM CENTRUM KULTURY

Od 8 lipca do końca sierpnia trwają zajęcia dla dzieci w świetlicach, bibliotekach i salach szkolnych. Prowadzą je instruktorki Gminnego Centrum Kultury: Magdalena Głowacka, Monika Chyła i Małgorzata Rzepko.

W dzisiejszym wydaniu „Głosu Gruty" dokonujemy krótkiego resume „Wakacji z Gminnym Centrum Kultury". Dotychczas zajęcia odbyły się w Boguszewie, Grucie, Nicwałdzie, Plemiętach, Gołębiewku, Salnie, Annowie, Dąbrówce Królewskiej, Okoninie i Wiktorowie. Propozycje instruktorek najwyraźniej przypadły dzieciom do gustu, świadczy o tym spora frekwencja.

A cóż takiego dzieje się podczas tych „lekcji"? Uczestnicy wykonują: odlewy z gipsu, torebki z talerzyków papierowych, kwiaty butelkowe i z krepy, a także w technice origami (również żabki), malują farbkami, pastelami, pastą do zębów i węglem. Kolejna rzecz jaką tworzą to gniotki, malowanie wyschniętych odlewów. „Artystyczne" cudeńka powstają na ich twarzach. Nie brakuje chwil przeznaczonych na malowanie tuszem, powstają oryginalne rzeczy z modeliny (kwiatki, korale, grzybki, itp.). Do tego wszystkiego dochodzą najróżniejsze gry i zabawy. Słowem nie brakuje atrakcyjnych propozycji.

Inwencja instruktorek sprawia, że dzieci z ochotą podejmują każde wyzwania. Cieszą się nie tylko ze słońca i wakacji, ale także z tego, że odpoczywając od zajęć szkolnych poznają tajniki plastyki, i nie tylko.

Tekst: RAS. Foto: Monika i Małgorzata.

DNI GRUTY RAZ JESZCZE

Wyjątkowe malarstwo Smolińskiego

Piątek, 23 sierpnia

Bez wątpienia będzie to spore wydarzenie artystyczne w trakcie „Dni Gminy Gruta". W urzędowej sali narad w piątek 23 sierpnia o godz. 18.00 swoje prace zaprezentuje Zbigniew Smoliński, artysta z Grudziądza.

Malarz jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Studia ukończył dyplomem w pracowni prof. Władysława Jackiewicza (malarstwo i grafika). Jego artystyczne propozycje obejmują malarstwo sztalugowe, rysunek, pastel suchy, pastel olejny, collage, grafikę warsztatową, grafikę użytkową, fotografię. W malarstwie Smolińskiego dużą rolę odgrywa kontrapunkt, stąd w obrazach niejednokrotnie odnajdujemy sąsiadujące ze sobą afirmację życia i jego (najczęściej zmetaforyzowaną) śmierć.

Artysta dość często sięga po motywy dekadenckie, szare, smutne. Zapytany o powód, odpowiedział:

– Nie unikam malarskiego monologu i jednocześnie nastroju, których źródłem jest ostateczna chwila naszego życia. Rozstanie z

tym światem – prędzej lub później – czeka każdego z nas. Wśród moich prac jest jedna dla mnie szczególna, zatytułowałem ją „Koniec”... Ciągle noszę w sobie kilka wersów z Pisma Świętego: „To, co było, jest tym, co będzie, a to, co się stało, jest tym, co znowu się stanie” – artysta zamyśla się na chwilę, a potem dodaje: – Każdego dnia przed snem powinniśmy uświadamiać sobie, że już nie ma w nas, na zawsze, jednego dnia. Przemijanie, to dla mnie odgłos pięści uderzających w żelazną, głuchą bramę ciemności...

Zbigniew Smoliński ma swoim koncie wiele indywidualnych i zbiorowych wystaw. Jego prace wielokrotnie były pokazywane zagranicą i nagradzane.

Na wystawie w Grucie obejrzeć będzie można obrazy olejne i grafiki.

RAS

I... nowa książka Raginiaka
Sobota, 24 sierpnia

Wewnątrz leśnego czasu to nowa prozatorska książka Stanisława Raginiaka. Przez prawie dwieście stron autor wędruje po różnych meandrach życia. Będzie można pośmiać się i popłakać, ale też i zastanowić głęboko nad ludzkim losem. Raginiak zdradził nam, że w książce pojawia się… Gruta.

O książce mówić będzie profesor Zbigniew Chojnowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Do Gruty przyjazd zapowiedział Jan Leonowicz, wójt gminy Łukta (rodzinna miejscowość autora).

(wil)

WIADOMOŚCI SPOROTOWE

HORYZONT – SILNI NIE TYLKO W GMINIE

Listopad będzie ważnym miesiącem dla ciężarowców z Ludowego Zespołu Sportowego HORYZONT z Mełna. Prawdopodobnie we Wrocławiu dojedzie do decydującej rywalizacji, która zadecyduje, czy klub z naszej gminy znajdzie się w pierwszej lidze sztangistów. Podkreślimy, że zawodnicy z Mełna byli już w grupie najlepszych drużyn w 1997 roku. I był to ewenement na skalę Polski, ponieważ w historii polskiego sportu nie dokonała tego żadna wiejska drużyna. Dodajmy, że w listopadowych zawodach HORYZONT będzie najmłodszą wiekowo drużyną.

Historia klubu sięga 2004 roku. Po latach występowania w grudziądzkim Starcie Zenon Osuch wspólnie z kolegą klubowym Jurkiem Śliwińskim postanowili stworzyć własną drużynę w gminie. Przez pierwsze dwa lata ćwiczyli w Mełnie, w byłej świetlicy cukrowni Mełno. Od kolejnego roku treningi odbywały się w… garażu. Teraz, w Grucie, mają salę z prawdziwego zdarzenia.

Zenon Osuch, prezes i trener z niezwykłą konsekwencją prowadzi klub, trenuje zawodników. Jego zaangażowanie i siła – nie tylko fizyczna – są godne podziwu. Mieszkańcy gminy niejednokrotnie mogli obejrzeć w akcji sportowców (najbliższa okazja nadarzy się podczas Dni Gruty).

Kilka słów o bieżących wydarzeniach w klubie: w czerwcu nasi ciężarowcy wzięli udział w zawodach O Puchar Prezydenta Elbląga. Na 5 drużyn zajęli 4 miejsce, i można by uznać, ze to żadna rewelacja, gdyby nie fakt, że nasi najmłodsi sztangiści rywalizowali z dużo starszymi od siebie. HORYZONT reprezentowali: Filip Osuch, Oliwia Średzińska, Miłosz Średziński, Borys i Igor Osuch.

Kolejne zawody Szukamy Młodych Talentów odbyły się w Mroczy. W swoich grupach wagowych Oliwia, Igor, Miłosz i Borys zajęli pierwsze lokaty.

Z kolei w Gdańsku, w czerwcu podczas Ogólnopolskiego Turnieju Nadziei Olimpijskich do lat 17 wystąpiło 4 naszych zawodników (ogółem ponad 60). Tu klasą dla siebie był Paweł Dobrzański, który nie tylko triumfował w swojej grupie wiekowej (62), ale także osiągnął najlepszy wynik w całości zawodów. Natomiast Dawid Dondalewski (77) zajął II miejsce, Paweł Fabrykiewicz (69), jeden z głównych kandydatów – do lat 15 – na Mistrzostwa Europy we wrześniu, zajął II m. w swojej grupie. Czwartą lokatę na tych zawodach zdobył 16-letni Paweł Janowicz.

– Obecnie przygotowujemy się do trzeciego rzutu drużynowych Mistrzostw Polski II ligi, musimy go wygrać, by awansować do pierwszej. Jest to bardzo realne – mówi trener Z. Osuch. Przeciwnicy są trudni, bo to ciężarowcy z drużyny wrocławskiej i dwie z Warszawy. Awans do pierwszej ligi to przede wszystkim kwestie ambicjonalne. Za punkt honoru stawiamy sobie to, aby ponownie jako jedyna wiejska drużyna w Polsce być wśród najlepszych.

Reasumując: gratulując naszym ciężarowcom sukcesów, życzymy im, aby powrócili do pierwszej ligi. Jesteśmy przekonani, że wszystko ułoży się po ich myśli. Utwierdza nas w tym fakt, że – jak powiedział Zenon Osuch – jego podopieczni solidnie przykładają się do treningów (ćwiczą dwa razy dziennie po dwie godziny). Siłacze z HORYZONTU za swoje zaangażowanie, za ogólnopolską promocje naszej gminy, a przede wszystkim za wysiłek i pot wylany na treningach i zawodach zasługują na największe słowa uznania.

W drużynie prym wiedzie Bartłomiej Osuch, który podnosi największe ciężary.

Tekst: RAS. Foto: Artur Średziński i RAS

GŁOS GRUTY— miesięcznik wydawany przez Gminę Gruta od 1991 roku.
Kontakt z redakcją: redakcjagg@gruta.pl, tel. 603 921 787
Gmina Gruta, Gruta 244, 86-330 Mełno tel. 56 46 83 188 e-mail: gruta@gruta.pl
Wersja elektroniczna Głosu Gruta dostępna jest pod adresem www.gruta.pl